**„Mama”** –

Uświadomienie znaczenia więzi rodzinnych i przyjemności przygotowywania niespodzianek dla najbliższych.

Rodzic czyta opowiadanie:

**Mama**

*W Dzień Mamy od rana padał deszcz. Filip poszedł do ogrodu i zerwał bukiecik konwalii. Ślicznie pachniały, a każdy kwiatek wyglądał jak biały krasnoludkowy dzwoneczek. Ale Filip trochę się martwił, bo przez ten deszcz kwiatki były całe mokre. A jak tu dać mamie zmoknięty bukiet? Na szczęście mama powiedziała, że to nic nie szkodzi, bo i tak konwalie od własnego synka są najpiękniejsze na świecie. A potem zabrała Filipa do kina. Teraz siedzą na miękkich fotelach i oglądają film. Przyjemnie jest tak siedzieć w ciemnym kinie, trzymać mamę za rękę i oglądać razem historię małego słonika z wielkimi uszami. Ale co to? Ktoś szarpie Filipa za koszulkę. Ojej, to Halinka! Przez te konwalie i kino Filip zupełnie o niej zapomniał. Tymczasem świnka chrumka coś niewyraźnie z kieszeni kurtki.*

*– Co mówisz? Nie słyszę – szepcze Filip, bo przecież w kinie nie można mówić głośno.*

*– Ja też chcę mieć mamę! – kwiczy świnka głośniej. – Gdzie jest moja mama?*

*– Pluszowe świnki nie mają mam – odszeptuje Filip.*

*– Jak to nie mają? – kwiczy Halinka. – Każdy ma mamę.*

*– Ale pluszowe świnki nie mają – powtarza Filip i robi mu się trochę głupio.*

*No bo rzeczywiście. Wszyscy mają mamy. I ptaszki, i kotki, i pieski. I mały hipopotam w zoo, i wielkouchy słonik na filmie. Nawet mamy mają mamy. A Halinka nie ma.*

*– Żeby mieć mamę, trzeba się najpierw urodzić. A ty się nie urodziłaś – próbuje tłumaczyć Filip.*

*– Nie?! – woła świnka, a jej małe koralikowe oczka aż świecą w ciemności z przerażenia. – To skąd ja się wzięłam?!*

*– Ciebie wyprodukowali. W fabryce.*

*– Uuuuuu… – wyje świnka i zaczyna wierzgać raciczkami. – Ja nie chcę! Ja nie chcę być z fabryki! Ja nie chcę być wyprodukowana!*

*– Uspokój się – prosi Filip.*

*Rozgląda się dookoła, czy nikt nie zauważył, co ta Halinka wyprawia. Na szczęście wszyscy siedzą wpatrzeni w ekran i żują popcorn.*

*– Czy jak się uspokoję, to znajdziesz dla mnie mamę? – pyta Halinka i przestaje wierzgać.*

*Oczywiście Filip najchętniej odpowiedziałby, że tak, ale nie bardzo wie, kto mógłby być mamą pluszowej świnki, więc nic nie mówi. Oboje przez chwilę wpatrują się w ekran, na którym mały słonik zaczyna machać uszami tak mocno, aż w końcu… wzbija się w powietrze!*

*– A może ty? – pyta świnka nieśmiało. – Może ty będziesz moją mamą?*

*– Ja jestem chłopcem. Chłopiec nie może być mamą – protestuje zaskoczony Filip.*

*– Skoro słonie mogą latać, to ty możesz być moją mamą – upiera się świnka i wtula ryjek w rękaw Filipa. Filip głaszcze Halinkę po kłapciatych uszach i znowu nie wie, co powiedzieć. Nigdy nie słyszał, żeby jakiś chłopiec był mamą, w dodatku mamą pluszowej świnki.*

*– A może będę twoim tatą? – próbuje się jeszcze targować.*

*– Tatą też możesz być – zgadza się łaskawie świnka. – I tatą, i mamą.*

*Filip zaczyna powoli tracić cierpliwość.*

*– To może mam być jeszcze twoją babcią i dziadkiem, co? – pyta.*

*– Tak, tak! – kwiczy z radości świnka. – Zawsze chciałam mieć dużą rodzinę!*

*– O nie! – protestuje Filip. – To już wolę być tylko mamą. Ucieszona świnka cmoka go w policzek.*

*– Wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Mamy – chrumka, a potem wsuwa raciczkę w dłoń Filipa i rozciąga ryjek w najpiękniejszym uśmiechu.*

Roksana Jędrzejewska-Wróbel

Po wysłuchaniu opowiadania dzieci odpowiadają na pytania i rozmawiają o rodzinie. Przykładowe pytania: *O jakim ważnym święcie była mowa w opowiadaniu? Co Filip przygotował dla swojej mamy? Jak mama i Filip spędzili ten dzień? Dlaczego świnka Halinka czuła się nieszczęśliwa? Czy maskotka znalazła swoją rodzinę?*

Na zakończenie na karcie pracy dziecko kończy rysowanie tulipana i wzór szachownicy na wazonie.

 „Karty pracy. Powietrze” s. 34

-Wspólne słuchanie piosenki dla mamy:

<https://www.youtube.com/watch?v=IdxQW3jqYtA>

1. Usiądź mamo przy mnie blisko i posłuchaj tych słów.

Ty z pewnością wiesz to wszystko,

 jednak powiem ci znów.

Ref. Kocham cię, ti amo, je t'aime

i nie pytaj mnie dlaczego tak jest.

Ty jesteś mą mamą, wspaniałą, kochaną,

 jedyną na zawsze i kochasz mnie też. (2x)

1. Popatrz mamo w moje oczy,

 ujrzysz w nich miłość mą.

Nawet bardzo późno w nocy

śpiewać będę ci to

**-Jako prezent dla mamy proponujemy, abyście spędzili ten dzień razem, razem się bawili, pograli w coś, albo razem upiekli ciasto czy obejrzeli wspólnie ciekawą bajkę ☺**

***Wszystkim Mamom składamy najserdeczniejsze życzenia
z okazji ich święta!***